



Warszawa, dnia 18 czerwca 2024 r.

**SZEF
URZĘDU DO SPRAW KOMBATANTÓW
I OSÓB REPRESJONOWANYCH**

BDA.050.4.2024.A.K0752

Lana P.

W związku z Pani petycją, skierowaną do Szefa UdSKiOR, w sprawie przyznania rent inwalidów wojennych dla wszystkich Sybiraków, przedstawiam stanowisko w tej sprawie.

Parę miesięcy temu nastąpiła zmiana na stanowisku Szefa UdSKiOR, które zostało powierzone Panu Lechowi Parellovi.

W zasadzie od pierwszych dni rozpoczął się okres spotkań nowego Szefa UdSKiOR z przedstawicielami środowisk działaczy opozycji antykomunistycznej, kombatantów i ofiar represji obu totalitaryzmów. Jednym z najważniejszych tematów w trakcie tych spotkań są zmiany w prawie, które w opinii tych środowisk powinny zostać dokonane. Kwestia ta jest również przedmiotem korespondencji, która napływa do Urzędu.

Wszelkie zgłaszane obecnie postulaty zmian w prawie poddane będą analizie i pewnej naturalnej selekcji, w oparciu o kryteria słuszności i możliwości – przede wszystkim finansowych. Następnie zostanie przygotowany projekt ustawy, dla którego będziemy musieli uzyskać wstępną akceptację nadzorującego nas Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. W przypadku jej uzyskania zostanie przygotowany projekt ustawy, który następnie będzie podlegał szerokim konsultacjom społecznym, podczas których zainteresowane środowiska będą mogły przedstawić swoje stanowisko w sprawie proponowanych w nim rozwiązań.

Problem poruszany w Pani petycji jest dość złożony. Zgodnie z art. 12 ust. 2 pkt 1 ustawy kombatanckiej, uprawnienia inwalidów wojennych przysługują osobom, które zostały uznane za niezdolne do pracy wskutek niezdolności do pracy pozostającej w związku z pobytem m. in. na deportacjach i zesłaniach w ZSRR. Związek przyczynowy między ową niezdolnością a pobytem na zesłaniu lub deportacji stwierdza lekarz orzecznik ZUS (art. 12

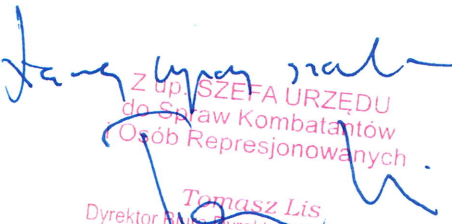
ust. 4 ustawy kombatanckiej). Od wielu lat działalność lekarzy orzeczników jest negatywnie oceniana przez przedstawicieli środowiska Sybiraków, którzy formułują wiele zarzutów pod ich adresem. Mają one różną wagę i charakter - od obcesowego traktowania w czasie badania, poprzez wybiórcze traktowanie ich schorzeń, ignorowanie opinii innych lekarzy przedstawianych w zgromadzonej dokumentacji medycznej, skończywszy na złej woli w interpretacji zgromadzonego materiału. W przypadku wielu z tych skarg interweniowaliśmy w ZUS i MRPiPS (swego czasu miały miejsce również osobiste spotkania przedstawicieli Związku Sybiraków i Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej). Z opinii przedstawicieli środowisk Sybiraków wynika jednak, że wszystkie te zabiegi nie zmieniły jednak zasad postępowania ZUS.

Trzeba jednak też zdawać sobie sprawę z podstawowego problemu, przed jakim stają lekarze orzecznicy ZUS - jest nim wiarygodne rozstrzygnięcie, czy dana jednostka chorobowa jest naturalnym skutkiem podeszłego wieku, czy też może nie ujawniłaby się ona wcale, gdyby nie pobyt danej osoby na Syberii przed wielu laty. Jest to dylemat chyba obecnie już nie do rozstrzygnięcia.

Dlatego rozumiem chęć przełamania obecnego impasu, w którym znalazła się kwestia orzekania o inwalidztwie osób przebywających na deportacjach w ZSRR, którego wyrazem jest propozycja przyznania wszystkim Sybirakom rent inwalidy wojennego. My – jako Urząd – dostrzec jednak musimy, że przyznanie takiego przywileju Sybirakom, będzie musiało pociągać za sobą przyznanie tego uprawnienia również osobom represjonowanym przez Niemców, np. wszystkim więźniom obozów koncentracyjnych – w innym przypadku naruszałibyśmy zasadę równego traktowania osób represjonowanych.

W związku z tym podstawową kwestią, które może uniemożliwić przyjęcie proponowanych przez Sybiraków rozwiązań, jest kwestia finansowa. Jest ona istotna zwłaszcza w kontekście zapowiadanego objęcia Polski procedurą nadmiernego deficytu, co nałoży na nasz kraj ograniczenia w kreowaniu nowych wydatków.

W chwili obecnej nie jesteśmy więc w stanie udzielić odpowiedzi na Pani petycję w sposób przewidziany przez ustawę, tj. czy petycja została rozpatrzona pozytywnie, czy negatywnie. Taka ostateczna odpowiedź zależy od końcowego rezultatu analiz wpływających do Urzędu wniosków o zmiany w prawie i uzyskania przez Urząd akceptacji nadzorującego nas Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej oraz całej Rady Ministrów dla ostatecznego kształtu proponowanych przez nas zmian w szeroko rozumianym prawie kombatanckim.


Z up. SZEFA URZĘDU
do Spraw Kombatanatów
Osób Represjonowanych
Tomasz Lis
Dyrektor